

Książka, o której opowiem, nosi tytuł „**Ponad Wszystko**”. Wpłynęła ona na mnie bardzo znacząco, pokazała, że prawdziwa miłość jest bardzo silna i akceptuje bardzo wiele, że szczęście przychodzi z czasem samo, nie trzeba go szukać na siłę i jeżeli czegoś bardzo pragniemy, to to osiągniemy, mimo wielu przeszkód. Książka ta, namawia to wiary w siebie, do wiary, że tacy jacy jesteśmy, jesteśmy cudowni, wyjątkowi i wspaniali dla osób, które są przy nas i którym na nas zależy. Jest to cudowna książka, mimo że nie we wszystkich momentach wesoła, jest bardzo pouczająca i motywująca do osiągnięcia tego, czego chcemy.

Kamila Osmólska



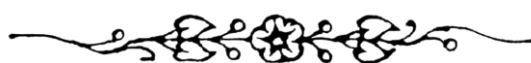
W swoim dotychczasowym, króciutkim życiu przeczytałam przerażająco ogromną ilość książek (jak to mogłaby określić większość moich rówieśników). Każda książka zostawia po sobie jakiś ślad: jedne niedosyt, inne zaskoczenie, kolejne pustkę. Każda przenosi mnie do odrębnego świata, przekazuje inne informacje i czegoś uczy. Gdybym napisała tylko o jednej książce, która coś zmieniła w moim życiu, to byłoby to niesprawiedliwe w stosunku do pozostałych. Kocham czytać książki i każda z nich kształtuje moją osobowość na swój sposób. "Odkąd nauczyłam się czytać, książki stały się moimi przyjaciółmi" - a nie można przecież wyfaworyzować tylko jednego przyjaciela, prawda?



Zuzia Wiszowata

Dokładnie pamiętam książkę, która zmieniła mój światopogląd. Myślę, że zostanie jeszcze na długie lata w mej pamięci. Owa książka nosi tytuł "**13 powodów**" autorstwa Asher Jay. Opowiada w bardzo

dotkliwy sposób o przeżyciach dziewczyny Hanny. Ludzie, których spotykała na swojej życiowej drodze, dużo wnieśli do jej życia, nawet nie mając o tym pojęcia. Główna bohaterka - Hanna, spoglądała na świat w dość nietypowy sposób. Miała w sobie niesamowitą wrażliwość. Wszystko, co rówieśnicy uważali za zabawne i naturalne, Hanna nie akceptowała, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że odebrała sobie życie. W dzisiejszym świecie nie zdajemy sobie sprawy, że robiąc rzeczy dla nas błahe i nieistotne, nieświadomie możemy wpłynąć na postępowanie innych osób.



Ola Rafałko

Książka, która wpłynęła na moje myślenie i spostrzeganie świata to książka, którą napisały Eva Mozes Kor i Lisa Rojany Buccieri pt. „Przetrwałam. Życie ofiary Josefa Mengele”.

To wstrząsające opowiadanie dziewczynki, która wraz ze swoją siostrą bliźniaczką trafiły do grupy dzieci przeznaczonych do badań medycznych dr. Josefa Mengele. Bohaterka opowiada o swoim cierpieniu i bólu ale dzięki swojej determinacji, wraz z pomocą innych dzieci i siostry, udaje im się przeżyć to piekło. Po wyjeździe z Auschwitz Eva układa sobie życie, wychodzi za mąż i zakłada organizację CANDLES („Children of Auschwitz Nazi Deadly Lab Experiments Survivors”). Wygłasza również przemówienie, w którym przebacza nazistom.

Dzięki tej książce zwróciłam większą uwagę na moich bliskich. Bez względu na wszystko musimy sobie wzajemnie pomagać i nigdy nie zostawić siebie w potrzebie. Rodzina jest darem, który musimy pielęgnować bo właśnie ona sprawia, że chce nam się żyć i spełniać swoje marzenia.



Karolina Wejs

Chociaż część ludzi w ciągu roku nawet kijem nie dotyka książki, to każdy z nas w którymś momencie swojego życia miał z nią coś wspólnego. Pewnego razu spotkałam się z książką, która zmieniła mój sposób na postrzeganie życia. Książka Johna Greena "**Gwiazd naszych wina**" to kultowa opowieść o osobach chorujących na raka. Jednak to nie jest tylko książka o nastolatkach, wręcz przeciwnie. To powieść o tym, że marzenia nadają sens naszemu istnieniu. Pokazuje nam, że jedna osoba może zmienić całe nasze życie, nieważne jak blisko znajdujesz się jego końca. Ta historia jest niezwykła, pokazuje nam, że każdy ma prawo do miłości i przyjaźni. Uświadamia nam, że możemy je znaleźć wszędzie. Autor w sposób niezwykle intensywny i wiarygodny opisał uczucia i problemy nie tylko dotkniętych chorobą nastolatków, ale także ich rodziców, którzy w swojej bezsilności i bezradności muszą na co dzień zmagać się ze świadomością zbliżającej się śmierci swoich ukochanych dzieci. Wątek śmierci nie jest tutaj jedyny - jest to też książka o dojrzewaniu, prawach młodości i charakterystycznych problemach pierwszej miłości. Książka zawiera w sobie mnóstwo mądrych przekazów i przesłań, trafiła do mnie bezpośrednio i mnie znokautowała. Po przeczytaniu tej pięknej emocjonalnej i wartościowej powieści, uświadomiłam sobie że każdy dzień jest wyjątkowy. Oprócz tego zdałam sobie sprawę jak wielki dar otrzymałam, którym jest życie.

„- Okay - powiedział, gdy minęła cała wieczność.

- Może "okay" będzie naszym "zawsze".

- Okay - zgodziłam się.”

Patrycja Amonowicz

